



W. BIEGAŃSKIEGO · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI, POŚWIĘCONY
SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

PRENUMERATE I OGŁOSZENIA przyjmują wszystkie księgarnie, kantory i biura ogłoszeń w Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
CZĘSTOCHOWA, II-ga ALEJA Nr. 38. — TELEFON Nr. 50.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od g. 8—10 wiecz. Rekwizytów nadesł. redakcja nie zwraca.

PRENUMERATA WYNOŚI: Rocznie rb. 8, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 k. 50, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub odnośnikiem do domów. Zagranicą, za markami pocztowymi, dopłaca się miesięcznie kop. 50. Zmiana adresu kop. 20. Listów niefrancowanych lub niedostatecznie opłaconych redakcja nie przyjmuje.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz petliowy jednosłpaltowy lub jego miejsce: Nadesłane k. 50, przed tekstem k. 43, za tekstem, 3 kol. i nekrologi po kop. 25, na 4 kol. po kop. 10. Drobne ogłoszenia po kop. 3 za wyraz. Najtańsze ogłoszenie kop. 20. Ogłoszenie treści matrymonialnej o 50 proc. drożej. Za dołączenia prospektów lub reklam po 6 rubli od 1000 egzemplarzy.

Agencje: w Rakowie, Noworadomsku, Myszkowie, Zawierciu, Piotrkowie, Łodzi i Warszawie.

Cena pojedynczego egzemplarza kop. 3.

II-ga Aleja № 38.—Telefon № 497.

TEATR URANJA

Program: od wtorku 28 do piątku 31 Października (włącznie).

Sprawiedliwości stało się zadość

Wybitny dramat w 3-ch częściach z doby obojętnej, odegrany przez znak. artystów
Coma dużego miasta (natura) | Sprytna dziewczynka Znak. kom.
KONGRES SJON STÓW W WIEDNIU (najśwież. zdjęcie)

Na scenie: pod art. stycznym kierunkiem
Al. Alisiewicz

CZARODZIEJSKIE SKRZYPCY

Znakomita operetka w 1-m akcie Offenbach
ANONS: W sobotę i Listopada dalszy ciąg **FANTOMASA**. — W próbach: Nowości „Reduta na poddaszu” z repertuaru Warszawskich teatrów Miniatur.

TEATR KINEMATOGRAF **PARYSKI** II ALEJA 19. TELEF. 343.

Program od wtorku 28 do piątku 31 października r. b. (włącznie).
Tygodnik Gaumont'a ostatnie nowości (z natury)
Przygody lunatyka (komedia).

WIEDZMA

Dramat w 3-ch częściach.

Na scenie: **WRÓBEL I SYN** Operetka w 1-ym akcie

ANONS: W próbach „Burza w ciemności” nowość (Una tempesta nell'ombra) dramat

TEATR „**ODEON**” KRZEMIŃSKIEGO II Aleja № 43. Najstarszy w Królestwie Telefon № 4—77.

Program od środy 29 do piątku 31 Października 1913 roku (włącznie).

DZIELNA KOBIETA albo w Porywie rozpacz

Wybitny dramat współczesny w 4-ch częściach.
Titi o ch lebie i wodzie (hom.) | Dziennik Pathe Nr. 237 b. Ustrzacja obwili.

Nad program: Sensacja aktualna, sprowadzona olbrzymim kosztem

Tylko na 3 dni! Sprawa Bejlisa

NA SCENIE: **LIZKA I FRYCZEK**, operetka Offenbach.

Dzień w piątek

W GMACHU PANORAMY

„OLYMPIA ARENA”

III Aleja № 75, tel. № 6-32.

NOWY PROGRAM DUŻO NOWOŚCI

WIELKI WIECZÓR SPORTOWY!

Benefis Rissbachera

Rissbacher podnieś jedną ręką 5 ludzi wagi 1000 funtów i proponuje 500 rubli temu, kto również podnieś ten 2-ty ciężar.

Walka oryginalna turecka—akademicka—głima—walka, oryginalna japońska Uiu Utzu i grecko—rzymska

WALCZA:

Rissbacher—Cyklop

Kurich—Hackenschmidt

Romanow—Widman

Podbięta—Peterson

SAMOCHOBY

Sprzedaz Samochodów nowych i używanych różnych fabryk jak również wynas. om na jażdżę po mieście srosie i zagranicę. Garaż III Aleja 49, tel. 345.

SWIETNY WYNALEZEK

X HACZYKI piękne, trwałe nie psujące ścian

Poleca: **W. STAJEWSKI** II-ga Aleja N-r. 33.

Jedyny w Częstochowie
LEKARZ DENTYSTA
chrześcijański
STEFAN BARYLSKI
II Aleja 43 (Odeon) tel. 611.
Leczenie. Zęby sztuczne. Wyjmowanie bez bólu. Przyjmuje 9—1 i 3—8 p. p.

Klasyczna Szkoła tańców

RAZIMIERZA HOSTEBIEGO.
b. Art. bal. Teatr. Rzad. Warsz.
I Al. 9 tel. 298. w lok. Stow. Rzecz. Prz.
Przyjmuje zapisy na wykłady codz. od 11 r. do 2 p. p. i od 6 do 9 w. w lok. St. jak wyżej
Udzielam specjalne wykłady dla dzieci pięci o boiga od lat 8-10 do 12-tu w Poniedziałki i Środy od 5 g. p. za minimalną opłatę miesięczną. Zabawy ogólne wprawne w każdą Sobotę i Niedzielę od godz. 8 wiecz. 0885

Gabinety Lecznico-Dentystyczne
R. Filipowicza
II-ga Aleja N-r. 24, telefon 482.
Przyjęcia:
D. FILIPOWICZ od 10—1 i od 3—6 p. p.
asyst. Lek.-Dent. 9—1 i od 3—7 po połud.

Presymy o składanie ofiar na Schronienie dla paralityków.

Ignacy Sobczak i A. Kosiński
w Częstochowie, Telefon 9—58.

SKŁAD PASZY
przy ul. Teatralnej Nr. 47, rog. Nowej.
Poleca: Owies, otręby, siano, koniczne, słomę, Sierozkę Kuchy na zamowienie. Kartofle z dostawą do domów.

Gdzie prawda.

Męczy się niejedna głowa,
Gdzie się prawda szczerza chowa,
Skąd swym czarem tchnie?
W odpowiedzi płyną słowa,
Ze się szczerza prawda chowa
Na szklanicy dnie!
Ze prawdziwa jest ta mowa
I że prawda to nie nowa,
Próbę zrobić chciej,
I koniaku węz Szustowa,
A rozjaśni ci się głowa,
Jeno pełno leji!

A. DEBICKI Geometra przysięgły
Teatralna 23 m. 14, parter Tel. 602.
Wykonuje wszelkie roboty mierznicze.

POKOST C. Ch. Szmida w Rydze
oraz wszelkie Farby i Gips

Poleca: skład materiałów aptecznych i farb
Wacława ORŁA
w Częstochowie, III Aleja 46.

I-B WYKŁADY ROLINARNE ZA POMOCĄ SAMOCZKA.

Kompletny kurs do samodzielnej nauki. „Kuchnia mięsna i postna”, około 1000 przepisów potraw, napojów, ciast kompotów, konfitur, deserów, pasztetów i t. p. 300 stronlic ozdobnego druku. Cena w przesyłką za załączeniem pocztowym rb. 2 k. 60. **RADY**, jak prowadzić wzorowo gospodarstwo domowe, przepisy na oszczędne i pozytywne obiady, wraz z dodatkami, jak należy krajać mięsa, upiększać stoły i ubierać półmiski, około 100 str. z ilustracjami. Cena rb. 1 k. 20. Oba wydawnictwa razem rb. 3 k. 35 (można nadsył. markami) Z zamówieniami należy zwracać się jedynie do J. A. PETERSA, Petersburg, Petersburskaja stor. Bulszoij prosp. 56.

Kaucjonowane biuro
nauczycielskie Stanisławy Ligęzówny, Teatralna 26. Rekomenduje nauczycielki, freblanki, ochroniarki, bony. Biuro otwarte od 9 rano do 6 p. p.

KAFLE i ROBOTY ZDUŃSKIE
L. NIEPRZECKI i S-ka
w CZĘSTOCHOWIE.
Teatralna № 34, Telefon № 321.

Pierwszorządny Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamieniarski i Sztukatorski

Częstochowa Aleja 3-cia dom własny.
Egzystuje od roku 1887. Telefon 2-60.

KRUSZYŃSKI i PROSZOWSKI

WYKONYWA
RZEZBY POMNIKI, ROBOTY BUDOWLANE i KOSCIELNE
CENY NAJPRZYSTĘPNIEJSZE

Fabryka posadzki cementowej na chodniki stopni mozaikowych oraz wszelkich wyrobów z cementu.

Kwestja mieszkaniowa.

Drożyzna mieszkań w wielkich miastach powołała do życia na zachodzie Europy liczne stowarzyszenia, oparte na zasadach współdzielczości, a mające na celu przeciwdziałanie tej drożyznie, spadającej ciężkim brzemieniem na ludność utrzymującą się z zarobków.

Stowarzyszenia te zorganizowane są przeważnie według dwóch typów: albo budują domy dla swych członków, albo też wynajmują im mieszkania w zbudowanych przez siebie domach.

Najważniejszą organizacją budowlaną pierwszego typu jest „Berlińskie Stowarzyszenie Budowlane”. Każdy członek musi nabyć przynajmniej jeden udział wartości 200 mk., które wpłacać można nawet drobnymi tygodniowymi ratami po 40 fenigów. Kto wniesie 20 mk., ma prawo zająć dom. Po spłaceniu trzeciej części wartości domu, dom staje się już własnością lokatora, a pozostała część szacunku domu staje się długiem, zabezpieczonym na samym domu. Kto nie zechce nabyć domu, ten może odebrać swie wkłady z procentami i wtedy stowarzyszenie staje się dla niego jakby kasą oszczędności.

Przykładem organizacji drugiego typu jest „Berlińskie Stowarzyszenie Oszczędnościowo-budowlane”. Kapitał stowarzyszenia składa się z wpisowego, po marce od każdego członka i z udziałów 300-markowych, wpłacanych ratami tygodniowymi po 30 fenigów. Prócz tego stowarzyszenie przyjmuje od członków oszczędności, płacąc od nich 4 pr.

Należność za mieszkanie obliczana jest w stosunku, nie przewyższającym procentów od wyłożonego kapitału i może być podwyższana co pięć lat. Tym sposobem, jeżeli dom o czterech mieszkaniach kosztował 10,000 rb., to wszystkie mieszkania, licząc po 5 pr., biorą 500 rb., czyli że każde mieszkanie wyniesie 11 rubli miesięcznie.

Stowarzyszenie budowlane we Frankfurcie nad Menem do r. 1906 wybudowało 1,970 mieszkań, w których mieszka 5,000 osób; urządziło dwa przytulki dla niemowląt, dwie ochronki, dwie szkoły, trzy biblioteki publiczne, dwie sale odczytowe, dwie kuchnie ludowe i dwa kluby dla młodzieży.

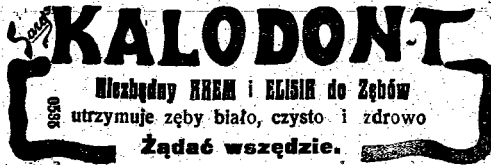
Urządzono także osobny „dom dla wdowców”, złożony z 34 mieszkań. Każdy wdowiec płaci 15 marek miesięcznie za mieszkanie z dwóch pokojów.

Wszędzie na Zachodzie kooperatywy budowlane korzystają z troskliwej opieki i zapomóg rządu, od gmin i kas ubezpieczeniowych. Rząd pruski naprzykład wydał już kooperatywom budowlanym 120 milionów marek zapomóg, a kasy—124 miliony.—Wogóle kooperatywy niemieckie przez cały czas swego istnienia otrzymały od państwa, od gmin i od rozmaitych organizacji społecznych przeszło 500 milionów marek.

Prócz tego w niektórych krajach zarządy miejskie dają kooperatywom budowlanym premje za budowę zdrowych a taniach mieszkań.

W Zurichu sam zarząd miejski zbudował do 800 mieszkań, wynajmowanych za 390 franków każde, a składających się z dwóch pokojów i kuchni.

Wenecja zbudowała około 500 mieszkań niezwykle taniach, bo po 2 rb. miesięcznie za pokój. W Birminghamie kosztem miasta stanęło 300 mieszkań, za które pobiera po 12 marek miesięcznie za dwa pokoje z kuchnią i po 17 mk. za trzy pokoje i kuchnię. Bardzo energiczną działalność w tym kierunku rozwinięło miasto Liverpool, które zbudowało całą sieć higienicz-



Uprzejmie prosimy Sz. Prenumeratorów o łaskawe wpłacenie zaległej prenumeraty i odnowienie na kwartał bieżący, gdyż zalegającym w opłacie zmuszeni będziemy z dniem 1 listopada wstrzymać, wysyłkę.

nych mieszkań i wynajmuje je po 7—10 mk. miesięcznie, a każde mieszkanie składa się z 3—4 pokojów.

Drożyzna mieszkań w większych miastach Królestwa, a głównie w Warszawie i w Łodzi, jest wcale nie mniejsza, niż w najruchliwszych centrach życia ludzkiego na Zachodzie. Przy niezwyklej drożyznie, mniejsze mieszkania w naszych miastach pozabawione są najelementarniejszych wygód. Wskutek tego ludzie mniej zamożni albo zgoła niezamożni zmuszeni są przemieszczać w warunkach niehygienicznych, narazając swe zdrowie na tysiączne niebezpieczeństwa. Już ten sam wzgląd skłonił powinien ludzi do zorganizowania kooperatywy mieszkaniowych, mogących zapewnić członkom zdrowe a tanie mieszkania. Tymczasem, pomimo stałego wzrostu ceny mieszkań i coraz trudniejszych warunków utrzymania, w kierunku tym nie u nas nie zrobiono. Były wprawdzie pewne zapoczątkowania budowy domów współdzielczych w Warszawie, skończony jest one jednak zupełnym zlikwidowaniem stowarzyszeń dla braku członków i odpowiednich kapitałów.

Sprawa taniach i wygodnych mieszkań spółdzielczych stoi u nas niezapocząta i czeka na ludzi energicznych którzyby ją poruszyli.

Sprawa Bejlisa.

Kijów, 28 października.

„Rusk. Wied.” donoszą, że wyżsi urzędnicy ministerstwa sprawiedliwości w rozmowach prywatnych nie ukrywają obecnie, że proces Bejlisa zawiódł nadzieje. Dziennik twierdzi, że w ministerstwie nie spodziewają się uznania Bejlisa winnym.

Zagranica zajmuje się w dalszym ciągu żywo procesem kijowskim. W parlamencie wiedeńskim grono posłów wniosło interpelacje, w której pytają, czy rząd byłby skłonny wskazać, komu należy, na możliwość pogromów żydowskich w związku z procesem kijowskim. Interpelacja ta ma oczywiście, znaczenie czysto akademickie i prezydent do dyskusji nad nią nie dopuścił, byłoby to bowiem zbyt jaskrawym mieszanym się do wewnętrznych spraw obcego mocarstwa.

Kijów, 29 października.

Lekarze: Kosorotow, Tufanow, Pawłow i Kadjan dają odpowiedzi na pytania w sprawie okoliczności, jakie towarzyszyły zamordowaniu Juszczyńskiego.

Dwaj pierwsi dokonywali sekcji zwłok, dwaj drudzy powołani zostali dla wydania opinii na podstawie sekcji. Zapatrywania Kosorotowa i Tufanowa, zgodnie z tem, co zawiera akt oskarżenia, sprzeczne są w pierwszych 14 punktach z poglądami 2 pozostałych ekspertów.

Pawłow i Kadjan oświadczają, że,

jako chirurdzy, mają do czynienia z zyjącymi ludźmi, podczas gdy profesorowie medycyny sądowej tylko z zjawiskami pośmiertnymi w teatrze anatomicznym. Pawłow, opierając się na doświadczeniu chirurgicznym, uważa twierdzenie, jakoby wszystkie rany zadane zostały Juszczy — za niedowiedzione.

Materiał, jakim rozporządzali eksperci jest niedostateczny i wielu miejscach sprzeczny. Pawłow wskazuje na niektóre z tych sprzeczności, dowodzi też, że rany kłote są niebezpieczne, sprzeczają bowiem obfity krwotok wewnętrzny i dlatego rana kłota nie jest środkiem dla otrzymania krwi.

Co się tyczy pytania, czy rany były bardzo bolesne, Pawłow zaznacza, że uczucie bólu jest względne. Stawianie oporu i podniecenie zmniejszają mogą wrażliwość na ból. O zupełnym wytoczeniu krwi mówi nie sposób. Czy było w planie wytoczenie krwi i wyrządzenie męczarni, na to chirurgowie trudno odpowiedzieć. Zabójstwo uznać należy za dzikie i okrutne.

TELEGRAMY.

O tron Ewarski.

Monachium 30 (WAT). Wczoraj wieczorem udala się specjalna komisja lekarska na zlecenie ministerjum, do zamku Furstenried, gdzie znajduje się król Otto, aby zbadać jeszcze przed zapadnięciem uchwały co do zmiany tronu stan zdrowia chorego króla. Komisja ustaliła nieuleczalny paraliż. Twiadectwo lekarzy przedłożone będzie do uznania Izbie poselskiej.

Burza w Anglii.

Londyn 30 (WAT). Wczoraj pannaowała w Anglii zachodniej szalona burza, która poczyniła straszne spustoszenia. Grad błk niebawielej wielkości a średnica jego wynosiła od 4 do 5 centymetrów. Kilka osób odniosło podczas burzy rany.

P. zatrzymani wychodzą.

Innsbruck 30 (WAT). Wczoraj zatrzymano we Franzensfeste 40 popisywanych, którzy zamierzali wysiąść na jednej ze stacji przed Innsbruckiem, przejsć przez góry na stronę szwajcarską, a stamtąd udać się za morze.

Wykolejenie się tramwaju.

Lczanna 30 (WAT). Dziś rano spadł wskutek zerwania się hamulca tramwaj z znacznej wysokości w dół przyczem 5 osób zostało ciężko rannych a 2 poniosło śmierć na miejscu.

Wyjazd ambasadora.

Wiedeń 30 (WAT). Cesarz Franciszek Józef przyjął dziś na audjencji ambasadora angielskiego Cartwrighta, który jutro wyjeżdża do Londynu.

Zderzenie parowców.

Aalelund, 30. (WAT). Wczoraj późnym wieczorem zderzyły się tu 2 parowce rybackie. Jeden parowiec oraz 6 ludzi z załogi utonęło.

Broń w więzieniu.

Lizbona, 30. (WAT). W jednej z większych sal więzienia dla skazanych za przestępstwa polityczne znaleziono pod podłogą znaczne zapasy broni i amunicji. Dokadywano w mieście wielu rewizji.

„Patria B” donosi, że adwokat Cunha Costa zdołał przedostać się samochodem zagranicę i znajduje się w drodze do Paryża.

Kryzys w Chinach.

Kolonja, 30. (WAT). „Kelnische Zeitung” donosi z Pekinu, że położenie finansowe Chin jest optakane. W ciągu 6 miesięcy zapłacił rząd chiński od pożyczek zagranicznych 70 milionów taeli. Koszta administracyjne wynoszą 5 milionów miesięcznie. Na następne półrocze potrzeba będzie 200 milionów taeli. Rząd rozpał pożyczkę w tej wysokości. Belgja zaangażowała się na 80 mill. po 90 proc.

Wystawa Sztuk Pięknych

w Częstochowie, Teatrna N-r. 11.
otwarta codziennie od g. 11 do zmierzchu, w sobotę niedzielę i święta do g. 8 wieczorem

KRONIKA.

— Ze szkół.

Korzystając z wczorajszego dnia galowego oraz z niezwyklej wprost, jak na koniec października—pogody—zabiegliwa dyrekcja pensji żeńskiej, p. Wacławaj Golczewskiej—Chrzanowskiej urządziła dla młodszych klas (wstępnej, podwstępnej i pierwszej) przyrodniczą ekskursję—pod troskliwą opieką pp. Mierzejewskiej, Pawlikowskiej i Jurakowskiej—do ogrodów p. Jastrzębskiego, celem zaznajomienia ucznia z jesienną florą. Działwą przyjmował bardzo gościnnie, udzielając objaśnień sam p. Jastrzębski, który na odchodnym obdarował przybyłych bukietkami z żywego kwiecia. Ze względu na doniosłe znaczenie wychowawcze podobnych wycieczek rekomendujemy i innym szkołom polskim pójście śladami pensji p. Chrzanowskiej.

— Lilipuci w teatrze „Paryskim.”

Z kancelarii teatru „Paryskiego” donoszą, że od wtorku 4 listopada rozpoczyna swoje gościnne występy jedyna w Europie znakomita trupa „Liliputów” złożona z 20 najmniejszych artystów w świecie. Przez cztery wieczory daryć będzie publiczność częstochowską codziennie innym programem, na który złożą się komedje, farsy, operetki, revue—kabaret, oraz wspaniały balet. Bilety już nabywać można w kasie teatru „Paryskiego”.

— Echo ostatniego koncertu.

Ostatni wieczór w „Lutni” wywołał w wielu obecnych na nim refleksje, dotyczące nietylko strony muzycznej, co do której zamieszciliśmy już sprawozdanie fachowe naszego stalego recenzenta, lecz i co do braku poczucia muzycznego u częstochowian.

Wchodząc na salę,—pisze nam w liście do redakcji, jeden z prenumeratorów, ukryty pod pseudonimem „Observer”, byłem pewny, że w tej sytuunkowo niedużej salce i przy cenach wyższych od normalnych zbierze się szczupłe kółko prawdziwych melomanów, spragnionych muzyki, i lecz pomyliliem się.— Chwilami zdawało mi się, że siedzę w cukierni Jackowskiego, gdzie na estradzie popisuje się solista—skrzypek.

Czyż się gdzie praktykuje coś podobnego, jak w Częstochowie, ażeby w czasie gry na koncercie, publiczność tłumnie wchodziła na salę, poruszała cały rząd siedzących osób i zasłuchanych w pianissimo mistrza? Czyż w takich warunkach możebna jest rzeczą słuchać i śledzić grę artysty?

Nigdzie tego niema, i dziwić się

Jan SKALMIERSKI
Biuro Techniczne II Aleja № 20, tel. № 112.

Przyjmuje instalacje oświetlenia elektrycznego przenoszenie siły, urządzenia stacji elektrycznych, telefonów, motorów i t. p.
Poleca wszelkie artykuły techniczne i elektrotechniczne.

brakowi delikatności publiki tutejszej, ażeby nie zatrzymać się u wejścia, nie poczekać do końca rozpoczętego numeru i dopiero skorzystać z pauzy, ażeby miejsce swoje znaleźć.

Jest to lekceważenie artysty i brak delikatności względem znajdujących się już w sali i słuchających gry osób.

Przyznam się, że gdybym był artystą, to w momencie takiego zamieszania, jakie wywołuje wejście paru osób na salę w czasie rozpoczętego numeru, przerwałbym grę i zszedł z estrady.

Szkoda, że publiczność częstochowska nie rozróżnia, dokąd wchodzi, czy do cyrku na walki, czy na koncert Barcewicza. Miałem wrażenie na ostatnim koncercie, że jestem w prywatnym salonie gdzie uproszona przez zebranych gości, utalentowana osoba siada do fortepianu i w chwili, gdy w najlepszej gra rapsodję Liszta, sonatę Beethowena lub preludjum Chopina, siedząca na kanapie ciotce, babcie i sąsiadki w największym ferworze omawiają sprawy domowe, ceny mięsa, masta, stroje i znaną bolączkę dzisiejszą... nasze marysie i Kasie.

Ale to się dzieje tylko w Częstochowie. — Bo Częstochowa to jakieś dziwne miasto, różniące się pod wieloma względami od innych. Tutaj są inni ludzie, inne życie, inne stosunki, inne bruki i inne oświetlenie. Jednym słowem jakaś specjalna atmosfera częstochowska, w której niejedna-dobra inicjatywa lub czyn zamiera i w której niejeden występ lub zbrodnia żyje. Obserwator.

Rezultat z Kwiatka Straży.

W dniu wczorajszym nastąpiło obliczenie z Dnia Kwiatka. Nim zaczęły ogłosimy, komunikujemy, że czysty dochód wyniósł sumę rubli 3.338 kop. 65.

Przeciętna suma w woreczkach wynosiła rb. 14.78, największa suma okazała się w woreczku nr. 50, mianowicie rb. 54.38, najmniejsza bowiem tylko 97 k., w woreczku nr. 173.

Rekord w sprzedaży nalepek osiągnęła p. Janowa Straubowa, zebrawszy sumę rb. 750.

Rubinsztein w Częstochowie.

Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, że w dniach najbliższych zawita do Częstochowy niepospolicity artysta muzyk, pianista Artur Rubinsztein, który grą swą i temperamentem budził od szeregu lat entuzjazm na Zachodzie oraz w Ameryce.

Otwarcie nowego szpitala.

W niedzielę 16 listopada w południe nastąpić ma otwarcie nowego szpitala na Zawodziu, wzniesionego staraniem i kosztem gminy żydowskiej, oraz poświęcenie znajdującej się przy nim kaplicy katolickiej.

Zasulubiny.

W sobotę 25 bm. w kaplicy Matki Boskiej w kościele św. Krzyża w Warszawie ks. kanonik Antoni Cieplicki, profesor seminarjum metropolitalnego w Warszawie pobłogosławił związek małżeński panny Bronisławy Święckiej, córki znanego przemysłowca tutejszego z p. Franciszkiem Kruszyńskim, współwłaścicielem zakładu artystyczno-kamieniarskiego w Alei III.

Zebrań szewców.

W niedzielę 2 listopada o g. 3 pp. u p. Sowały (II Aleja 41) odbędzie się gospodnie zebranie czeladników szewskich.

Wystawa sztuki.

W myśl nawoływania naszego „Gońca Częstoch.” do zaznajamiania młodzieży szkolnej z arcydziełami malarstwa polskiego pierwsza, jak zwykle zresztą, o ile chodzi o cele wychowawcze do apelu stanęła pensja p. W. Chranowskiej. Oto wczoraj dwie ostatnie klasy pod wodzą profesorów St. Chranowskiego i M. Zarembskiego odwiedziły salony częstochowskiej Wystawy sztuki, mieszczące obecnie plótna znakomitego mi-

strza barw G. Pillattiego.

Przy tej sposobności przypominamy, że zbiorowe wycieczki szkolne korzystają przy zwiedzaniu Wystawy z ceny niższej, bowiem zamiast 15 k. placą tylko 10 k. od osoby.

Rabunek i kradzież w kantorze Koczalski i Sp.

Onegdaj późnym wieczorem zawiadomiono policję o rabunku dokonanym na placu jasnogórskim na osobie współpracownika biura Domu Ekspedycyjnego H. Koczalski i Sp. mieszącego się w Alei 2 № 18 pannie Józefie Walligórzance. Panna W. wracała z biura przez park powstający około g. 9 w. ku ulicy św. Barbary. W parku przeszła koło jakiegoś nieznanego mężczyzny, siedzącego naławce, który wstał i poszedł za nią w kierunku placu, trzymając się o kilkanaście kroków w tyle. — Kiedy panna W. wyszedszy z parku znalazła się na środku placu naprzeciwko mniej więcej Hotelu Krakowskiego, mężczyzna ten nagle zbliżył się, ścisnął ją przez boa za gardło i zabrawszy woreczek ręczny z kilku rublami oraz kluciami od kantoru i kasy ogniotrwałej zbiegł w kierunku pomnika.

Napadnięta, oprzytomniawszy zatelefonowała natychmiast o zabranie jej kluczy od kantoru i kasy do właściciela, zaś p. Henryk Koczalski zawiadomił o tem policję, pomimo to zuchwalał złodziej, nie obawiając się łatwego wszak każdej chwili na gorącym uczynku schwymania — znalazł możliwość dobrania się w ciągu nocy do lokalu biura i do zabrania za pomocą zrabowanych kluczyków z kasy ogniotrwałej: gotówki, weksli i papierów wartościowych na sumę około rb. 1.400.

Częstochowskie zakłady bronzownicze.

Wskutek notatki zamieszczonej w № 295 naszego pisma pt. „Czego nam brak” proszeni jesteśmy o zaznaczenie, iż 1) przy ul. Starej № 14 znajduje się Zakład Artystyczno-bronzowniczo-galwaniczny Jana Podgórskiego (istnieje od lat 18); roboty z tego zakładu sprzedawane są w sklepach dewocyjnych pod Jasną Górą, w firmie Fr. Jędrzejczyk w 7 Kamienicach oraz w sklepie „Zorza”, 2) w Alei 2 № 21 istnieje zakład bronzowniczo-galwaniczny Braci Lachowskich, posiadający także odlewnię metali.

Z Olimpijczykom.

Wczoraj, we czwartek zwyciężyli w wolnej walce amerykańskiej: I. Wildman zwyciężył w 13 minut Luricha.

II. Romanow—Podbięta, bez rezultatu 60 m. Wobec tego Podbięta otrzymał od Romanowa rb. 100 i jego złoty pas.

III. Rissbacher zwyciężył Haekenschmida „bras roule” w 15 m.

IV. Petersen zwyciężył Ex Czarna maskę „souplessem” w 4 m.

Dzisiaj, w piątek — benefis Rissbachera.

Nowy program: Wielki wieczór sportowy!

Rissbacher na swój benefis podniesie jedną ręką 5 ludzi, wagi 1000 funtów i każdemu otrzyma 500 rubli, co również podniesie ten żywy ciężar.

I. Oryginalna walka turecka, ciała zapasników będą wysmarowane oliwą. Rissbacher przeciw Cyklopowi.

II. Oryginalna akademicka gimnastyka.

Lurich—Haekenschmidt.

III. Oryginalna japońska walka. Yni Yitzu. Nowosć.

Romanow—Wildman.

IV. Do odróżnienia walk azjatyckich—grecko-rzymska walka. Podbięta—Petersen.

Pożar.

Wczoraj o godz. 9 i pół wieczorem wszczął się pożar w majątku Wały pod Korwinowem p. Romana Patorskiego: spłonęły stodoły i stajnie wraz ze wszystkimi zbiorami tego-rocznymi, a więc 800 korcy zboża

ze słomą i drób wszystkich. Straty obliczają na 6,000 rb. Konie i krowy uratowane, taksamo uratowano młyn i tartak.

Pożar stłumiła pomoc przysłana przez dyrektora cementowni „Wrzosowa”. O g. 8 w nocy do pożaru przybyły także straża ogniowa z Kamienicy Polskiej i z Rakowa.

Teatr w Rudnikach.

W sobotę dnia 8 listopada, odbędzie się w miejscowym teatrze przedstawienie amatorskie na rzecz ochronki w Redzinach. Odegrane będą komedyjki: „Kalosze” Frédry i „Wybory do rady miejskiej” Skorupki. Po przedstawieniu zabawa taneczna w gruntośnie odnowionym lokalu, oświetlonym elektrycznością. Początek o g. 8 wiecz.

Niecy podstęp.

Ku przestrodze innych podajemy tu wypadek, jaki spotkał w nocy z niedzieli na poniedziałek zamieszkałą w śródmieściu panią A. Ł. akuszerkę. Oto około g. 2 w nocy zjawił się u niej jakiś nieznaną osobą, z prośbą by pojechała natychmiast do jego chorej żony. Pani A. Ł. zabrawszy narzędzia wsiadała z nieznanym do dorozki, konie ruszyły i zatrzymały się dopiero na szosie z Ostatniego Grosza prowadzącej do Błeszna. Tu nieznanomy wskazał akuszerce jakiś odległy domek, dokąd mieli się udać, odprawił dorozkę i skierował się przez jakiś ogródek do owego domku. Aliści w drodze zjawilo się jeszcze dwóch drabów i w trzech rzuciwszy się na A. Ł. zaczęli się znęcać nad nią nielitościwie, pomimo jej prośb i błagań. Trwało to tak długo, dopóki nie rozległ się gwizdek Huty Raków i nie zaczęli wychodzić z fabryki ludzie, którzy spłoszyli zbrodniarzy. Ci jednak zdążyli tymczasem napastwić się nad słabą kobietą, podczas jej oporu bijąc ją i parząc ogniem z papierosów.

Pani A. Ł. zawiadomiła o całym zajściu zaraz policję, ale winni już się ukryli.

Zmaltretowana i chora teraz kobieta zawiadamia nas o tym wypadku celem ostrzeżenia innych koleżanek z tego zawodu, które z fachu swego obowiązane spieszyć tak w dzień, jak w nocy z pomocą, mogą być nieraz narażone na podobne zamachy.

Zaliczenia.

W dniu wczorajszym wpłynęły i są do zakasowania na kolei W.-W. następujące zaliczenia:

Nr. nr. zaliczeń pospiesznych bezpośrednich: 678 822 434 610 702 714 734 718 733 742 745 754 767 654 678 941

Nr. nr. zaliczeń pospiesznych krajowych: 275 363 338 359 346 335 353 335 358 331 342 65 369 372 373 674 378 383 323 357 869 381 385 338 394 395 400 295 343 366 386 357 294 295 370 371 375 376 379

Nr. nr. zaliczeń zwyczajnych bezpośrednich: 390 395 405 659 717 785 837 970 971 1007 1032 637 7183 1095 1120 1138 1149 1167 1175 1237 206 441 697 782 788 788 784 788 905 821 827 838 859 865 872 873 885 909 906 911 944 953 974 991 1003 1009 1022 1033 1044 1061 1087 1092 1119 1141 1157 1126 32520 71 203 301 888 415 590 535 593 694 696 712 812 818 824 868 874 889 928 935 948 958 981 1006 912 1016 1045 1089 128 150 1172 1364 29247 407 32768 539 596 670 574 732 743 809 866 889 922 923 987 1012 1014 1045 1059 1080 1132 1137 1284 89 176 375 489 637 583 605 668 713 726 739 879 977 968 959 1059 1095 1139 1165 1178 1303 1218 3295

Nr. nr. zaliczeń zwyczajnych krajowych: 9663 6569 6670 9726 9729 9733 9743 9748 9764 9788 9784 9804 9815 9818 9852 9855 9856 9956 9938 9889 9721 9747 9765 9776 9789 9931 9709 9850 9854 9663 9568 6871 7947 9131 9899 7580 9794 9767 9837 9141 9842 9847 9859 9857 9486 9921 9926 9868 9665 9728 9823 9836 9892 9917 9865 9879 9899 9902 1906 9911 9919 9918 8218 9738 9222 9381 9424 9465 9553 9294 2469 5889 9736 9758 9741 9750 9782 9793 9800 9910 995 9816 9822 9844 9844 9846 9849 9851 9907 9909 9872 9873 9874 9883 9883 9886 9887

Napad i rabunek.

Trzej niewykryci na razie sprawcy pod groźbą rewolwerów zrabowali ze sklepu Dawida Lejzorowicza (Mikołajewska 26) 4 rb. 50 kop., poczem zbiegli. Zarządzono energiczne dochodzenie.

Kradzież.

Policja częstochowska otrzymała zawiadomienie, że z mieszkania inżyniera G. Fredoma, zamieszkałego w Dąbrowie skradziono złotych i srebr-

nych przedmiotów na ogólną sumę rb. 1200. Między innymi—piersiонецzek złoty, wartości 250 rb. oraz złotą bransoletę, wartości 100 rb. i inne.

Depesze niedoręczone.

Becege z Władystoku, Jakubowicz Nowy Rynek 15 z Wielunia, Cejtowicz z Pragi Warszawy.

Z Zawiercia.

KRONIKA ZAWIERCKA

(Koresp. wł. „Gońca Częst.”)

Żydowska czy ogólna?

W Zawierciu są dwie kasy pożyczkowo oszczędnościowe—jedna tak zw. „Kościelna” a druga „Żydowska” za co Zarząd Kasy gniewa się mocno, tytułując ją kasą „ogólną”.

A tymczasem w dzień żydowskiego Nowego Roku i w Sądny dzień kasa ta była zamknięta. Rodzi się więc pytanie—jak tytułować wspomnianą kasę.

Cuchnący staw.

U zbiegu ulic Apcęznej i Siewierskiej jest stary staw, należący do Poreby, który zamiast czystym piaskiem wysypuje się stopniowo śmieciami z całego Zawiercia, nadto służy on za kanał ściekowy, zatrzymujący powietrze.

Władze miejscowe winne zmusić Zarząd Poreby, do uporządkowania tego zbiornika zarodków chorobotwórczych.

Jeszcze dorozkarze.

Oprócz numeracji dorozek, należałoby ubrać dorozkarzy w liberję i zaopatrzyć dorozki w taksę, bo dziś pasażerowie zależą od łaski woźniców, którzy czasami żądają baječných zapłat, np. z Domu Ludowego na stację kolejową—rubla itp.

Dymisja nauczycieli prywatnych w szkole fabrycznej Huldzińskiego.

W tych dniach otrzymało dymisję 6 osób z personelu nauczycielskiego, a mianowicie p. p. Budny, Ryba, Tutka, Kozłowski i panny: Kossakowska i Czajkowska. — Nieopozumienie wynikało na tle stosunków koleżeńskich. lux.

Z Żyrardowa.

Nielegalna literatura.

Przed warszawską izbą sądową stanął Antoni Niżyński, robotnik z zakładów Żyrardowskich, osk. o to, że w maju r. b. w Żyrardowie rozpowszechniał odezwy socjal-demokratyczne omawiające kasy chorych.

Izba skazała N. na rok twierdzy z zaliczeniem trzech miesięcy więzienia prewencyjnego.

Oskarżonego pozostawiono na wolności za kaucją w kwocie rb. 300.

List do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze!

Wobec zamieszczonej w różnych pismach w ostatnich dniach wiadomości, jakoby Warszawska Izba Sądowa odrzuciła moją prośbę męża mego, o wypuszczenie go na wolność za kaucją 100,000 rb., prosiłabym uprzejmie o łaskawe zamieszczenie sprostowania, iż wiadomość podana przez pisma jest błędna, gdyż ani mąż, ani rodzina zarawną jak i obrona z podobnym podaniem do Izby się nie zwracała.

Łącząc wyrazy szacunku

Xawera Ronikierowa.

Warszawa, 28—X—1913.

OFIARY.

Zamiast światła na grobach A. Patrzyk na Bezdolne Dzieci 2.

Na Zawierckie Towarzystwo Dobroczynności dla Chrześcijan, zamiast wieńca na grobie rodziców w dniu Zaduszny—Marjanostwo Sawicy z Gnaszyna rb. 5.

Na najubotwszych do uznania redakcji Antoni Eger jako „niestosownie” nadesłane przez p. Jana Koczalskiego za pośrednictwem p. J. Z. rb. 3.

19) STEFAN GORKA.

SZTUKA ZDOBYCIA MAJĄTKU.

(Ciąg dalszy).

Działalność, która się przysposabia do czynu, rozporządza tą potęgą. Jeżeli tu działalność spełnia natychmiast swe dzieło, to wykorzystuje tylko siły naturalne energii. Jeżeli jednak działalność ma trwać długo, to musi sięgnąć do sił zapasowych energii, do tego magazynu, gdzie znajdują się jej skarby, poprzednio zaoszczędzone.

Człowiek zanadto żywy, zanadto poręczny, wydaje swe siły w miarę, jak je wytwarza; osobnik taki zdolnym jest tylko do słabych objawów energii, chociażby był gwałtownym. Człowiek, który chce być rzeczywiście silnym, oszczędza się, nie rozprasza się przy pierwszej lepszej okazji, lecz się zbiera w sobie i koncentruje. Gdy będzie potrzeba, jest gotowy do wysiłku energii, tem większego, im większa była poprzednia koncentracja.

Dlatego powstrzymujecie się od gestów, od objawów nerwowości, nie czynicie niepotrzebnych ruchów. Mówcie w sposób umiarkowany, poważny i spokojny. Niechaj wasz zły humor nie objawia się przez wyrazy i zdania gwałtowne; nie wymawiajcie nigdy

słów, których złego wrażenia naprawić nie można, gdyż będziecie żalowali później tego momentu uniesienia się. Na krzyki i hałasy przeciwnika odpowiadajcie obojętnością, płynącą z poczucia wyższości, bez gniewu, tak iżby nic nie zdradzało waszego wzruszenia. Powiedzieć rzeczowo tylko to, co powiedzieć należy, bez zniesienia się do pospolitych, ordynarnych środków, których przeciwko wam użyto. Wówczas ten, który was obraża, będzie sam zniewolony do uznania waszej wyższości, a jego krzyki i unoszenia się gniewne nie będą niczem więcej, jak tylko, niezręcznym maskowaniem własnej klęski.

Wobec osób mało was znających nie okazujecie nigdy własnego zwątpienia. Wszystkie wasze słowa powinny być potwierdzeniem, iż się wam powodzi i że spełniacie to, coście zamierzali.

Nikt nie powinien myśleć, iż wy możecie doznać niepowodzenia lub klęski.

Jeżeli okaziecie niepewność w swoich postanowieniach, jeżeli zbyt otwarcie wyjawicie wszystkie trudności wzbudzone w innych zwątpienie o was, nie będziecie mieli żadnej powagi.

Nie okazujecie nigdy obawy lub trwogi w żadnej, choćby najbardziej przykrej okoliczności. Tchórzostwem

ludzie pogardzają wszędzie, podczas gdy zimna krew i odwaga napelniają uwielbieniem tych wszystkich, którzy są innych przyniotów świadkami.

Pamiętajcie o tem pięknym zdaniu Locke'go: „Jest równie trudno wycisnąć piękne i rozumne myśli na duży, która drży, jak na papierze, który się porusza“.

Ze spokojem i uśmiechem przyjmujcie drobne pociski przeciwności, skierowane przeciw wam. Przykrościami życia przeciwstawiajcie obojętność, ile możności, zupełną. Wasze skargi mogłyby obudzić litość, lecz uczucie litości nie idzie w parze z dążeniem do wyższości. „Najgorszym kołem u wozu jest to, które skrzypi.“

Ten, kto się uskarża, nie będzie nigdy uchodził, w oczach świadka skargi, za człowieka wyższego. Będzie mu tylko równy, lub zazwyczaj niższy.

Nie otwierajcie swego serca przed nikim, z wyjątkiem waszych najbliższych. Wobec innych bądźcie grzeźni bez uniżoności. Uniżoność zdradza charakter mało-zahartowany i skłonny do uległości. Uprzejmość wasza niechaj nie zamienia się w poufałość i jeżeli tylko okoliczności tego wymagają, bądźcie niezbadanymi dla innych niejako nieprzenikliwymi. Określił to Voltaire malowniczym wyrażeniem: „Bądźcie zagadkami, wywieźcie w pole ciekawskich.“

Nie okazujecie zdziwienia wobec niczego. Przyzwyczajajcie się uważać nawet nadzwyczajne zjawiska, jako naturalną, zwykłą grę sił przyrody i życia.

O woli.

Chcieć to móżdż. Rozumie się, iż móżdż, w zakresie możliwości ludzkiej, gdyż chcieć księżycą, to przechodzić niemożliwość. Lecz chcieć zdrowia, chcieć bogactwa, chcieć zaszczytów, chcieć wytrwałe, niezmiernowanie, działać bez wycieńczenia w kierunku tego chcenia to znaczy móżdż osiągnąć owe dobra. „Cel do osiągnięcia jest magnesem dla woli.“

Jakiem było życie tego przemysłowca, którego widziacie przejeżdżającego właśnie przez ulicę i któremu zażdośćcie dużego majątku, wysokiego poważania i zaszczytów, które osiągnął? Jego życie nie było niczem innym, jak ustawicznym działaniem woli cierpliwej, jednakowej, niewzruszonej.

Ten wysiłek woli rozdzielony na każdy dzień nie ma w sobie nic nadludzkiego, nie był nawet tak wybitnym, jak sobie wyobrażamy. Siła jego działania pochodzi z tej regularności, z tej sumy cząstek, w której wczorajsza cząstka dodawała się do dzisiejszej.

(d. c. n.)

Ze świata.

Z obrazków syberyjskich.

Według słów „Sibiru“, b. jakuckiego gubernatora Krafta, jadącego na miejsce nowego swego urzędowania, wsi Kozzugu spotkał miejscowy „starszyna“, od niedawna pełniący swe obowiązki i przedstawił się w ten sposób gubernatorowi.

— Jesteś jakuckim gubernatorem Kraftem? Ja zaś jestem starszyna gminy! Jak się masz?

— Z temi słowy włoścjanin wyciągnął rękę do Krafta.

Skutek powitania był taki, iż z rozkazu naczelnika włościańskiego, starszyna odesłany został do Wiercholeńska dla odsiedzenia 7 dni aresztu.

Wóz tryumfalny Sobieskiego.

Pisma niemieckie ponownie rozpisują się o wozie tryumfalnym, który w swoim czasie wiedeńscy ofiarowali królowi Janowi Sobieskiemu z powodu odsieczy w r. 1683.

Wóz ten zaopatrzony jest w napis „Curus triumphalis Johannis Sobieski, Regis polonorum“. Po śmierci króla Jana był on w posiadaniu krewnych jego na Śląsku. Ztamtąd zabrał go podczas wojny w wieku XVIII generał pruski Aleksander Kleist i za pozwoleniem króla Fryderyka II-go obrócił na ambonę kościoła protestan-

ckiego we wsi Radacz na Pomorzu. Kleistowie — jak wiadomo — pochodzą z rodziny kaszubsko-pomorskiej. Kleistów, a wieś Radacz i przyległości posiadają już od lat kilkuset.

Czteroletnia podróźniczka.

Do portu Hoboken przybyła w tych dniach czteroletnia dziewczynka z Wiednia bez towarzystwa. Miała ona na piersiach tabliczkę z napisem: „Jadę do Kalifornii do mojej kochanej mamusi, która mnie będzie całowała“. Zajęto się nią i umieszczono na okręcie odpływającym do Kalifornii.

Miljon podpisów.

Lady Grace of Westmore, która od kilku dni bawi w Berlinie, chce na kontynencie europejskim zebrać milion podpisów pod odezwą, domagającą się nadania prawa wyborczego dla kobiet. Młoda lady, bardzo ładna i elegancka kobieta, jest przeciwniczką sposobu walki sufrażystek angielskich i pragnie wyzwolić kobiety z pod „tyraństwa“ mężczyzn nie przez

rozbijanie okien w biurach rządowych itp., lecz na drodze legalnej. Lady, mistrzyni na skrzypcach, daje koncerty i przy tej sposobności zbiera podpisy, których jej nikt nie może odmówić. W Berlinie odwiedzi kilku wybitniejszych parlamentarjuszy.

Humor i Satyra.

Ogłoszenie.

„Osoba, lubiąca spokój może znaleźć mieszkanie przy zacnej rodzinie. Tamże daje się lekcje na trąbę, waltorni i klarnecie.“

W sądzie.

Sędzia do kasjera kantoru wekslu oskarżonego o kradzież pieniędzy.

— Co pan masz na swoje usprawiedliwienie? — pyta sędzia.

— To, że pieniądze te nie były mego pryncypała, tylko jego klientów.

— Cóż więc z tego?

— Gdybym ja ich nie wziął to czy prędzej czy później, zrobiliby to sam pan pryncypał.

Niniejszym podaję do wiadomości Sz. Publicki, iż zaopatrzony swój sklep ogrodnicy znajdujący się przy ulicy Teatralnej Nr. 17 w domu W. F. Maliniego na nadchodzący Dzień Zaduszny w wielką ilość pięknych wleocy, które sprzedaję po cenach najniższych. Nadto polecam rozmaite warzywa, owoce, rośliny doniczkowe, i detalicznie.

Z poważaniem **Jan Kurek.**

KALISZ

ZAKŁAD PRZYRODOLECZNICZY I DYTETYCZNY z pensjonatem w pięknym parku 60 morgowym. **GAZY ROKOTWARTY** Leczy metodami naturalnymi! Urządzenia zakładowe pozwalają prowadzenie kuracji z jednakową korzyścią latem i zimą. na Kierownik **dr. St. Orzełbranz.** Asystent **dr. L. Mroczek.**

Inspekta do sprzedania. Wiadomość Blachownia u Kiersera. 157—	Sklep spotywy do sprzedania Janogórska 24 przy ul. Teatralnej. 151—	Dom z ogrodem do sprzedania Wądozie Sachalin. Jan Marduk. 1520—
Naty W wielkim wyborze poleca Księgarnia, M. Lip skiej. 00—	Objady prywatne. 2 Aleja 43 m. 2. parter prawa oficyna. 0857—	Do wynajęcia 2 pokoje z kuchnią i przedpokojem. Dojazd 19. 1518—

Mój zakład
Stolarski został przeniesiony w II-gą Aleję № 33. Posiadam gotowe meble Stanisław Doraczynski 1532—0

Nauczycielka
K. Brzezińska
Szkołna, 5A, m. 7. Udziela dzieciom lekcji i korepetycji. Przygotawia do szkół. 1521

Do wynajęcia
lub sprzedania fortepjan krótki w dobrym stanie zaraz. Wiadomość 3 Aleja 50 w aptece Kozzan-dewicza.

Zaraz do wynajęcia
5 pokoi z kuchnią z przedpokojem także jest do sprzedania stół. Wiadomość w Adm. „Gońca“



FOSFATYNA FALIERA

znakomity pokarm, najbardziej polecany przez lekarzy dla dzieci od 7-tu miesięcy, zwłaszcza w czasie odstąpienia od pierśi i w okresie rośnięcia. *Ułatwia żętkowanie i zapewnienie prawidłowej rozwoju kości. Bardzo pożyteczny dla starców i rekonwalescentów.*

Sprzedawca we wszystkich aptekach, i składach aptecznych.

PARYŻ
6, rue de la Tacherie

NAUCZYCIEL ANTONI BRZEZIŃSKI

ul. Szkołna, № 5-A, m. 7.

Ukula kłój młodzi i starszy, zaniebany naukowo, przedstawił specjalnych i ogólnokształcących. Przewodzą do egzaminów i na rośnię świadomości. W krótkim czasie wyuczają poprawnie mówić, czytać i pisać po polsku, rosyjsku, niemiecku i francusku. Przyjmują wszelkie tłumaczenia w zakresie tchnię języków. Jaso, sromuiale nawet dla najmniej pętajnych, wykładają arytmetykę, algebrę, geometryę, fizykę, trygonometrię i kosmografię.

Uczeń kl. 6-ej polskiego gm-nasium poszukuje korepetycji. Wiadomość Zięłona 18. 0845	Uczeń kaligrafii udzielał pomocników. Pokój odnajmę 2 Aleja 43 prawa oficyna parter. m. 2
--	---

CHIOTYMINA

APTEKARZA J. HUMBLET
ZATW. PRZEZ URZĄD LENAR. PETERSB. ZA № 6816.

ZALECANY PRZEZ P. P. LEKARZY Z NIEZAWODNYM SKUTKIEM. JAKO ŚRODEK ZNAKOMITY W PRZYPADKACH CHOROBU DRÓG ODDECHOWYCH, JAK: KATAR KRTANI, KATAR OSKRZELI, KATARY PŁUC, KASZEL, POBUŻDZA KAMIENIE. WZMACNIA ORGANY TRAWIENIA, A TEN SAMEM PRZYCZYNI SIĘ DO OGÓLNEGO POLEPSZENIA STANU CHOROBU. SPOSÓB UŻYCIA PRZY KAŻDYM FLAKONIE. ŻADAC WE WSZYSTKICH APTEKACH I SKŁADACH APTECZ.

BIURO TECHNICZNO-HANDLOWE B. Wiśniewski i S-ka

II-ga Aleja № 32. — Telefon № 385 684

DOM HANDLOWY Zdzisław RYLSKI

Częstochowa, II Aleja № 20. Telefon 93.

Redaktor i Wydawca F. D. Wilkoszewski.

Poleca ze składu wyroby **LIBAWSKIEJ FABRYKI TOW. AKC. WICANDER i LARSON** Linoleum: dywany, na chodniki bez deseni, z desieniami na wskroś — Izolacja korkowa — Płyty korkowe i korki.

Posadzki i licówki terrakotowe płytki glazurowane na spódach terrakotowych i kaolinowych, dachówki (marsylska, swajcarska, karpiowska i wieżowa), rury drenowe (sączki), cegła ogniotrwała, posadzki i klepki dębowe siatki metalowe z metala rozciąganego, listwy ochronne do stopni schodowych i narożniki do krawędzi murów, papa do okrycia dachów, smoła i karbolineum.

Kierownik Literacki F. J. Galiński.